

## GRAFFITI

Wypatruję perspektyw – jesień

Mam wzloty i upadki – jesienny liść na wietrze

## ●Zwierzenie

W kwiecie jesiennych astrów  
nie myślę o wysuszeniu morza.

Chodząc po górach i dołach  
szukam kwiatu paproci,  
który jest gdzieś w lesie...

A kiedy znajdę,  
to strudzony wędrownką –  
spoczną na różach.

## Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W pewnej breńskiej chałupie przy piwku zięć rozmawia z teściem:

– Teściu, czy w twoim życiu są jeszcze szczęśliwe chwile?

– Owszem.

– Dużo ich masz?

– Każdego dnia, gdy twoja teściowa jest w kościele na mszy.

– Ale przecież msza trwa tylko godzinę.

– I to jest mój pech, że ksiądz nie raczy bisować.

## BAJECZKI

⇒O majaku: Nie ma jak we własnej chałupie.

⇒O kaście: Ewka, staraj się!

⇒O gęganii (żony): Mogę gotować ci!

⇒O ogarze: Do garów!

⇒O tyradzie: Ty rada jesteś?

⇒O śmigle: Coś mi głowa pęka.

⇒O daczy: Jeśli zechce, to da czasem.

⇒O tyranie: Ty ranisz mnie!

⇒O czynie: Czy nas nie stać na lepsze dzisiaj?

⇒O ciachu: Nieszczęścia chodzą parami.

⇒O marzeniu: Ma że nie narzekać!

⇒O lodach: Trzeba przełamać lody!

⇒O ranie: Pora na zgodę.

⇒O mieczu: Mie czasem jest do śmiechu.

## PLOTKI Z BRENNEJ

⇒Pewien góral ma swoje góry do przebycia.

⇒Pewien Baran wspomina swój róg obfitości.

⇒Pewien góral patrzy, jak płoną góry i lasy.

⇒Pewien góral uśmiechem próbuje przenosić góry.

⇒Pewien góral zachodzi w głowę, gdzie się podziały tamte prywatki.

⇒Pewien góral ciepło wspomina Orły Kazimierza Górskiego.

⇒Pewien góral z różnych źródeł czerpie siły witalne.

⇒Pewien góral nieraz za coś płaci jak za owies.

⇒Pewien góral próbuje przechodzić samego siebie, by trafić do nieba.

127)

**Nie bierz życia na poważnie, bo i tak nie wyjdiesz żywy.** przysłowie hiszpańskie

### GRAFFITI

Kręci mnie życie na pełnych obrotach – wiertarka  
Nie zawsze jestem piękna – chwila  
Jestem za tobą – cień  
Weź się w garść. Zwolnij!

### OPOWIASTKA

– Czy znasz opowieść o białych sadach kołysanych przez wiatr?  
– Przeminięło z wiatrem.

### ZAGADKI

– Czy istnieje życie pozagrobowe?  
– Tylko na tym łożu padole.  
–Jakie owoce mają najwięcej witamin?  
–Zakazane.

### ●O (nie)starym góralu z Brennej

Gdzieś się podziały tamte prywatki,  
gdzieś są tamte dziewczyny,  
gdzieś tamten świat...  
Dziś ze wspomnieniami  
jeszcze bardziej chce się żyć!

### BAJECZKI

⇒O radosnym: Rad o sny nie pytam.  
⇒O kozie i odmie: Wszystko zaczyna się od marzeń.  
⇒O pracy wiatru: Zdrowie jest najważniejsze.  
⇒O dyniach: Nigdy nie wiesz, co się wydarzy.  
⇒O jakości: Jakoś to będzie.

### Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W Karczmie pod Skalicą w Brennej ceper znowu spotyka górala.

– Baco, dzisiaj macie w czubie!  
– A mom!  
– Dlaczego?  
– Topie smutki.  
– Co się stało?!  
– Umrzeć trzeba jak najszybciej.  
– Pie...  
– Wcale nie! Słyszeliście panocku, że Tusk chce położyć łapę na zasilek pogrzebowy? To za co baba później mnie pochowo?  
– Baco, żyjcie jak najdłużej. Pochówkiem się nie martwcie, bo przecież Tusk wszystkiego nie weźmie. Książd da rabacik, albo nawet...  
– W cuda wierzycie?!  
– No...nie.  
– To nie plec...ple...gadajcie głupot!  
– A wy umieranie wybijcie sobie z głowy! Macie na to czas.  
– Panocku... ide ku chałupie... Tylko...  
– Co jeszcze?  
– Tylko z jakiej racji, z całym szacunkiem dla rodzin pogrążonych w żałobie, nie szczędził grosza z naszych podatków? A i na stypendia...  
– Baco, idźcie już ku chałupie!

128)

Każdy jest kowalem swojego poczucia humoru.

#### GRAFFITI

Zmywam się! – brud

Widzę różnice – gotówka

Jestem na wyciągnięcie ręki – nocnik

#### LIMERYKI

##### ●O przyjemnościach w czasie pracy

Do baru „Pod chmurką”

na jednego wpadł fachowiec z rurką.

Do barmaneczki: „Tańcz,

mała, tańcz...”

A jutro przyjdę z laurką”.

##### ●O najnowszym trendzie w modzie

Nijaki Sień – model z Niegłody –

zrobił pierwszy krok, by zostać kreatorem mody.

Do byle jak skrojonego fraka

założył każdego innego gumiaka.

Jacyków pod nogi rzucał mu kłody.

##### ●O zbrodni doskonałej

Pewien urzędniczyna z San Leone

w porze lunchu miał smak na żonę.

Uchyła drzwi... Pomoc domowa (z referencjami)

do łona żony zapuściła się ustami...

Padł trupem. One były całkiem zadowolone.

#### LEKARZ JESIENIĄ BIERZE SIĘ DO ROBOTY

–Panie doktorze, zaraziłem się żółtaczką.

–Przybrał pan jesienną barwę. Następny!

–Panie doktorze, mam dwie lewe ręce.

–Proszę wziąć się w garść. Następny!

–Panie doktorze, coś mi leży na wątrobie.

–A śledziki pływają w żołądku, nie? Następny!

–Panie doktorze, czuję ogień piekielny.

–Do diabła z wami! Następny!

–Panie doktorze, tak na oko, to ile jeszcze mogę pożyć?

–Oczko. Następny!

–Panie doktorze, jestem jednym kłębkim nerwów.

–A ja drugim do pary. Następny!

–Panie doktorze, po viagrze źle się czuję. Co robić?

–Przestać. Następny!

–Panie doktorze, wydaje mi się, że ktoś mnie śledzi.

–To wasz Anioł Stróż. Następny!

–Panie doktorze, napsuli mi krwi.

–Psiakrew!... Niech ich ta krew zaleje. Następny!

–Panie doktorze, ja pie...

–Nie chwalcie się. Następny!

–Panie doktorze, jestem chory na czerwonkę.

–Przybrał pan jesienną barwę. Następny!

129)

Pesymiście potrzebny jest pozytywny grymas twarzy. Optymista taki stan nazywa uśmiechem.

#### GRAFFITI

Stoję w oknie – ładny kwiatek  
Za bardzo się nie wychylaj – okno  
Nie zawsze jesteśmy otwarte – drzwi

#### Z SZTAMBUCHA STAREGO SUBIEKTA

Ach! Te czwartkowe obiady u Stasia miały wykwintność i niepowtarzalny smak. I ja tam z gośćmi byłem, miód i wino piłem; a com widział i słyszał, w pamięci tylko dla siebie zachowam.

#### POKRĘCONE CYTATY

⇒Proletariusze wszystkich krajów, zawsze razem!  
⇒Polsko! Ojczyzno moja! Ty jesteś chora.  
⇒Chamy poszły w las.  
⇒Jeden dla wszystkich, wszyscy na jednego.  
⇒Prawdziwy krytyk cnoty się nie boi.  
⇒Jeśli nie chcesz mojej zguby, prezerwatywę załóż luby.  
⇒Orzełek i resztki.  
⇒Humory zostały rzucone.

#### LIMERYKI

##### ●O zimnym prysznicu

Pewnej kuracjuszce na deptaku w Ciechocinku  
stanął wyblakły obraz gorących uniesień przy kominku.  
By wykrzesać iskierkę w oku,  
wzrokiem sięgnęła bawidamka kroku.  
I tak randka skończyła się na przykrym docinku.

##### ●O braku chemii

Kuracjuszka w Leśnym Zdroju na deptaku  
w pewnym momencie przeszła do ataku.  
Na jego kościstej ręce  
było po szczęce.  
Każde spało przy swoim pluszaku.

##### ●O fantazji

Kuracjuszka w Piwnicznej  
obok budki telefonicznej  
(mimo swojej masy)  
zagrała w klasy...  
Zbielało oko służbie medycznej.

##### ●O niespodziewanych odwiedzinach

Kuracjuszka w Zdroju Jana  
strasznie chciała poznać pana.  
Zamiast na masaż  
poszła na pasaż...  
A tam mąż w ręce trzyma tulipana.

130)

Najmniejsza marsowa mina potrafi przyćmić najbardziej słoneczny dzień.

### GRAFFITI

Robię bokami – ropucha  
Mam dwa oblicza – doba  
Zostałem w tyle – start  
Jestem zakręcony – weck

### BAJECZKI

⇒O domniemanym: Do mnie many!  
⇒O wcieleniu: W ciele niezdrowy duch.  
⇒O Łabie i basie: Srała baba, srała.  
⇒O przerażonym: Prze rażony.  
⇒O jaszczurce: Ja szczurka mam gdzieś.  
⇒O Itace: I taka wredna małpa żyć musi.  
⇒O igreku: I Greka czasem trzeba udać.  
⇒O panteonie: Pan te, on tamtych woli.  
⇒O kopalinie: Kopali, nie przestali.  
⇒O Kajtusi: Kaj tu siusiu zrobić?  
⇒O Kaliszu: Kaśka, liszaj ci wyskoczył!  
⇒O antologii: Pan Tolo giaurem był wśród tubylców.  
⇒O niebie: Nie boczmy się!  
⇒O paradzie: Para dała upust fantazji.  
⇒O nocniku: W taką noc nikt spać nie może!  
⇒O jakszy: Jak szanowna publika się bawi?

### POKRĘCONE OPOWIEŚCI

⇒Pewien kapitan przy sterze tańczył tango z wilkiem morskim.  
⇒Pewien fryzjer był do tego stopnia wycięty, że odbiło mu przed lustrem.  
⇒Pewien kelner daje napiwki na tacę.  
⇒Pewien kanar kupił zegar z kukułką i odtąd nie miał czasu, aby karmić gołębia na dachu.  
⇒Pewien facet wyszedł z sypialni do łazienki, a tam... rogacz w gorącej wodzie kąpany.  
⇒Pewien facet wszedł z wieżą na wieżę i uwierzył, że jest grającym Zygmuntem.  
⇒Pewien kominiarz w żywe oczy oczerniał pewnego czarnookiego czarnowidza.  
⇒Pewien sadownik w oczekiwaniu na złote renety leżał do góry brzuchem pod gruszą.  
⇒Pewien wędkarz ma żyłkę do akwariowych rybek.  
⇒Pewien myśliwy strzelał z gwinta, aż w uszach zaczął mu grać Jankiel.  
⇒Pewien hydraulik skręcał się przed muszlą na myśl o rurkach i kolankach z serem.  
⇒Pewien szklarz wciskał kit i dostał w zamian figę z makiem.  
⇒Pewien plantator truskawek puścił sezonowych robotników w maliny.  
⇒Pewien kolejarz szedł swoim torem, aż się wykoleił.  
⇒Pewien widz udawał Greka na czeskim filmie.  
⇒Pewna Kasia jest figurą.  
⇒Pewna facetka wyszła z kina i zobaczyła gwiazdy.  
⇒Pewna babka była dobra na krótką metę.  
⇒Pewna stewardesa pojęła w lot, że nie znajdzie pilota do odlotu.  
⇒Pewna malarka maluje takie kwiatki, że pszczoła siada.  
⇒Pewna sędzina przy kolejnym adwokacie popisywała się znajomością procesu Kafki.  
⇒Pewna Biała Dama każdej nocy pomstuje ducha czasu.  
⇒Pewien humorysta pracuje nad wybieleniem czarnego humoru.